

PICANYOL

Ignacy Loyola



Ilustracje **Picanyol**

Tekst **Toni Matas**

Przekład **Maciej Iwański**

WYDAWNICTWO WAM

..... Wstęp

Książka ta przedstawia historię życia św. Ignacego Loyoli opowiedzianą jego własnymi słowami. Dziś, gdy ktoś pisze o swoim życiu, jego książkę nazywamy autobiografią. W tym przypadku jest jednak trochę inaczej. Nie jest to bowiem typowa autobiografia. Ignacy zamiast spisać swoje dzieje, podyktował je. Poza tym jego opowieść obejmuje tylko połowę z jego sześćdziesięcioletniego życia.

Przedstawiona historia może wydać się niedokończona. Tak jednak nie jest. W zamierzeniu nie miała to być autobiografia sensu stricto, a raczej opowieść o Pielgrzymie, jak Ignacy lubił siebie nazywać. Gdy był już w podeszłym wieku, przyjaciele namawiali go, aby spisał dzieje swojego życia. On jednak wolął zostawić im inną historię: historię swojej duchowej pielgrzymki ku Bogu trwającej całe życie.

Oddajemy w Wasze ręce komiks z historią Ignacego. Wszystkie teksty znajdujące się w komiksowych „dymkach” zostały wzięte z podyktowanej przez Ignacego „Opowieści Pielgrzyma”. Powstanie komiksu było możliwe dzięki ciężkiej pracy wielu osób: jezuitów, biografów św. Ignacego, którzy wybrali najciekawsze fragmenty z jego historii, a także studentów i absolwentów jezuickich szkół, wreszcie Picanyoli, grafika, który przygotował rysunki. Wszyscy oni mają ze sobą coś wspólnego: wiedzą, że historia Ignacego może poruszyć ludzkie serca.

W momencie, gdy armatnia kula strzaskała Ignacemu nogi, co w konsekwencji wymusiło długą rekonwalescencję w rodzinnym zamku w Loyoli, Pielgrzym wyruszył swoją ścieżką w kierunku Boga. Ten świetny piechur, który samotnie przeszedł Europę, koniec swojej drogi odnalazł w zaciszu rzymskich pokoi, gdzie zawsze znajdował Boga

Swoje życie Ignacy dzielił między modlitwę i działanie. Pragnął nieść słowo Boże, najpierw jednak sam musiał się dowiedzieć, czego oczekuje od niego Bóg. Woli Bożej poszukiwał podczas studiów i na modlitwie. Ignacy chciał pomagać duszom i robił to, nauczając, udzielając Ćwiczeń duchowych i szerząc ideę sprawiedliwości na świecie. Dokonał tego, i wiele więcej, przez lata studiów i – co najważniejsze – dzięki modlitwie, która stała się niewyczerpanym źródłem jego relacji z Panem.

Książkę tę można czytać na dwa sposoby. Po pierwsze, jako biografię. Wtedy poznacie historię Ignacego od zranienia podczas oblężenia Pampeluny do ostatnich lat życia w Rzymie. Zobaczycie Ignacego oddającego się w ręce Boga w Montserrat, żyjącego wśród ludzi w Manresie, pielgrzymującego do Ziemi Świętej, studiującego w Barcelonie, Alkali, Salamance i Paryżu oraz nauczającego we Włoszech razem z innymi członkami Towarzystwa Jezusowego.

Jednak najlepszym sposobem na lekturę tej książki jest czytanie jej jako opowieści duchowej. Opowieści, która pokazuje pragnienie Ignacego, by tylko Bóg był jego schronieniem, oraz jego drogę do rozpoznania tego, czego Bóg chciał od niego przez całe jego życie. Wówczas nie jest to już tylko historia życia, a historia relacji Ignacego z Bogiem. Opowieść, która przemawia do nas i pozwala spojrzeć na własne relacje z Bogiem. Mam nadzieję, że ta książka Wam w tym pomoże!

Gerald Blaszcak SJ

Kuria Generalna Towarzystwa Jezusowego, Rzym